

## Polska historia w Ameryce

Z pisarką dr Aleksandrą Ziółkowską-Boehm (Wilmington, Delaware) rozmawia Joanna Sokołowska-Gwizdka (Austin, Teksas)

**[J.S.G.] Od lat mieszka Pani w Stanach Zjednoczonych, ale... jak sama Pani mówi, nie czuje się Pani emigrantką. Ma Pani wciąż związek z Polską, utrzymuje Pani mieszkanie, samochód. A przede wszystkim pisze Pani po polsku o polskiej historii. Pani książki są wnikliwe, dopracowane i utrwalają od zapomnienia niezwykłych Polaków, z których wielu już nie ma, jak chociażby Wanda i Henryk Ossowsy czy Roman Rodziewicz. Bardzo cennym obszarem Pani działalności, jest wydawanie tych książek po angielsku w Ameryce.**

[A.Z.B.] Nie czuję się emigrantką, bo nie wyemigrowałam (wcześniej, będąc na stypendium w Kanadzie, gdzie dostałam tzw. kartę stałego pobytu, wróciłam do Polski). W 1990 r. wyszłam za mąż i zamieszkałam z mężem w jego kraju, czyli w Stanach Zjednoczonych. Do Polski przylatuję regularnie, mam spotkania autorskie, ukazują się moje książki. Zachowałam nieduże warszawskie mieszkanie, które na mnie czeka (jest w nim archiwum Melchiora Wańkowicza) i gdy przylatuję – wiem, że jestem „u siebie”.

**Jako była sekretarka Melchiora Wańkowicza jest Pani cały czas jego orędowniczką. W 2013 r. po angielsku w wydawnictwie Lexington Books ukazała się Pani książka – *Melchior Wańkowicz. A Poland's Master of the Written Word*. Jak Pani przekonała wydawcę, aby**

Aleksandra Ziółkowska-Boehm – autorka wielu książek, które ukazują się w Polsce, w USA i w Kanadzie, m.in.: *Blisko Wańkowicza; Kanada, Kanada...; Korzenie są polskie; Ulica Żółwiego Strumienia; Podróże z moją kotką; Kaja od Radostawa, czyli historia Hubalowego krzyża; Otwarta rana Ameryki; Dwór w Kraśnicy i Hubalowy Demon; Ingrid Bergman prywatnie; Pisarskie delikcje*. Od 1990 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych. Absolwentka polonistyki Uniwersytetu Łódzkiego, doktor nauk humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Stypendystka m.in. Ministerstwa Kultury Ontario, Kanadyjsko-Polskiego Instytutu Naukowego, Fundacji im. Adama Mickiewicza w Toronto, waszyngtońskiego Institute of International Education, nowojorskiej Fundacji Kościuszkowskiej, amer. Fulbrighta. Należy m.in. do Stowarzyszenia Autorów ZAiKS i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w Warszawie, Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie, Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku, The Polish Institute of Arts and Sciences of America, Polish

American Historical Ass., Polish Heritage Soc. of Philadelphia, Instytutu Józefa Piłsudskiego w NY, amerykańskiego PEN Clubu – NY, Fulbright Ass. Otrzymała m.in. nagrody: „Złoty Exlibris” Książnicy Pomorskiej, The Delaware Division of the Arts Award in the Literature-Creative Nonfiction discipline, Fulbright Award, nagrodę Literacką londyńskiego Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, medal Ignacego Paderewskiego nadany przez Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Złoty Krzyż Zasługi, Skalny Civic Achievement Award, „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, nagrodę literacką Fundacji im. Turzańskich, nagrodę „Świadek Historii” („w uznaniu szczególnych zasług w upamiętnianiu Historii Narodu Polskiego”, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa), Albert Nelson Marquis Lifetime Achievement Award by Marquis Who’s Who, Wybitny Polak w USA (Stowarzyszenie Pangea Network USA oraz Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”).



**Joanna Sokołowska-Gwizdka** – pisarka, dziennikarka, członek Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Od 2016 r. redaguje magazyn poświęcony polskiej kulturze poza krajem „Culture Avenue” ([www.cultureave.com](http://www.cultureave.com)). Jest autorką dwujęzycznej książki o Helenie Modrzejewskiej *Co otrzymałam od Boga i ludzi*, wyd. Borey Publishing, USA 2009 oraz monografii teatru polskiego z Toronto *Teatr spełnionych*

## **książka o Melchiorze Wańkowiczu ukazała się na rynku amerykańskim?**

Ogromnie cenię książki Melchiora Wańkowicza, znam jego twórczość, obroniłam doktorat dotyczący tej twórczości na Uniwersytecie Warszawskim. Napisałam kilka książek na jego temat (w 2019 r. PIW wydał blisko 700-stronicową pozycję *Wokół Wańkowicza*). Bardzo chciałam, by ukazała się o nim książka w języku angielskim. Wydawca długo się zastanawiał, czy ją wydać, uzasadniając, że pisarz nie jest wystarczająco znany w Stanach Zjednoczonych. Odpowiedziałam, że jest taką postacią w literaturze polskiej, jaką był Hemingway w Stanach – ze względu na osobowość, tematykę swoich książek, popularność czytelników. Zgodził się. Książka miała dwa wydania, 840 bibliotek naukowych świata ma ją w swoich zbiorach – nie tylko Europy, Kanady i USA, jest także w miejscach tak odległych, jak Australia, Republika Południowej Afryki, Nowa Zelandia, Chiny, Armenia, Grecja czy Turcja.

## **Czym było dla Pani wydanie książki o Pani mentorze w Ameryce?**

W książce jako przykład stylu pisarza przytoczyłam pierwsze 20 stron jego *Bitwy o Monte Cassino*. Napisałam o polskim reportażu, o procesie 1964 r. – pierwszym procesie intelektualisty w Europie Wschodniej. W czasie procesu protesty składał amerykański PEN Club, zabierał głos senator Robert Kennedy. O tym procesie na bieżąco pisała zarówno prasa amerykańska, jak i prasa całego świata. Na końcu książki napisałam kilka osobistych wspomnień, anegdoty. Wydaje mi się, że spłaciłam tą książką szczególny dług, zaciągnięty, kiedy pisarz zawierzył

młodziutkiej osobie, zapisując jej swoje archiwa (zadedykował mi także ostatnią swoją książkę *KaraŃka La Fontaine*). Kiedy w 1958 r. Wańkowicz wyjeżdżał ze Stanów, wracając do Polski, krytykowany był przez Polonię, że „jedzie do komunistów”. Ucieszyłam się że po latach – pisarz niejako wrócił – do amerykańskich (i nie tylko) bibliotek.

**Bardzo ważną dla nas Polaków sprawą jest przedstawienie polskiej historii amerykańskiemu odbiorcy, szczególnie tej z okresu II wojny światowej. Do tej pory ukazały się cztery Pani książki dotyczące polskiej historii w tłumaczeniu angielskim: oprócz wspomnianej już *Wańkowicz. A Poland's Master of the Written Word* ukazała się *Kaja, Heroine of the 1944 Warsaw Rising (Kaja od Radostawa czyli historia Hubalowego krzyża, Muza 2006, 2014)*, *The Polish Experience trough World War II: better day has not come (Lepszy dzień nie przyszedł już, Iskry 2012)* oraz historia jednego z Hubalczyków: *Polish Hero Roman Rodziewicz. Fate of a Hubal Soldier in Auschwitz, Buchenwald, and Postwar England*. W 2018 roku ukazała się również Pani książka, pięknie reklamowana przez wydawcę pt. *Untold Stories of Polish Heroes from World War II*, do której wstęp napisał prof. James S. Pula. W Kanadzie wyszły Pani książki związane z historią Polski *Dreams and Reality Polish Canadian Identities, The Roots Are Polish* oraz *Senator Stanley Haidasz: A Statesman for All Canadians*. Czy się Pani kierowała, wybierając polskich bohaterów dla anglojęzycznego odbiorcy?**

Bardzo chciałam, by w Ameryce ukazały się moje reportaże historyczne pokazujące losy Polaków, i nie tylko. W sumie 12 moich książek ukazało się w języku angielskim, w tym 3 w Kanadzie i 9 w Stanach. Pokazuję ludzi, których wojna wyrzuciła z domów, z ziem ojczystych, zabrała ich bliskich, zła-mała życie. Piszę także o pokoleniu, które po wojnie zostało na Zachodzie, nie chcąc wracać do komunistycznej Polski, czy nie mając gdzie wracać, bo Kresy były pod panowaniem sowieckim. Pisałam, co się działo z byłymi

*nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny*, wyd. Novae Res 2016. W 2018 r. została nagrodzona statuetką Złota Sowa w Wiedniu, przyznana przez Klub Inteligencji Polskiej w Austrii i redakcję pisma „Jupiter” w kategorii Literatura. W 2018 r. otrzymała też statuetkę im. Macieja Płażyńskiego, przyznana przez Club Press Polska za redakcję magazynu „Culture Avenue”.

Jej biogramy znajdują się w takich publikacjach, jak *Encyklopedia Dziedzictwa Polonii Świata. Ambasadorowie Polonii*, wyd. Politechnika Krakowska 2020 czy *Twórcy wizerunku Polonii*, wyd. Semper 2019. Od lat pisze artykuły związane z polską kulturą, które ukazują się zarówno w prasie w Polsce, jak i w wielu krajach poza jej granicami. Po ukończeniu polonistyki na Uniwersytecie Łódzkim pracowała w Katedrze Literatury Staropolskiej UŁ, zajmując się teatrem staropolskim, jednak decyzja o wyjeździe za granicę spowodowała, że musiała porzucić pracę naukową. Od 2001 r. na emigracji. Obecnie mieszka w Austin w Teksasie i pełni funkcję wiceprezydenta Austin Polish Society.

żołnierzami spod Monte Cassino, z bohaterami od Hubala (tak powstała książka: *Polish Hero Roman Rodziewicz Fate of a Hubal Soldier in Auschwitz, Buchenwald and Postwar England*, 2013). Smutne, piękne, dramatyczne, bolesne – nasze polskie losy. Pokazuję zsyłki na Syberię, pobyty w obozach koncentracyjnych, przesłuchaniach na Pawiaku. Piszę o dzieciach, które straciły ojców w Katyniu. Pokazuję losy polskich Ormian, rzeź wołyńską. Wśród wielu sylwetek jest piękna postać Wandy Ossowskiej, piszę też o Żydówce Idzie Grinspan, która przez 50 lat szukała Wandy – polskiej pielęgniarki z Neustadt-Glewe, która uratowała jej życie. Ida dotarła wreszcie do szpitala, kiedy Wanda Ossowska straciła już przytomność i niebawem zmarła. Ida Grinspan w 2002 r. napisała z dziennikarzem francuskim Bertrandem Poirot-Delpechem książkę o swoich staraniach, by Wandę odnaleźć: *Je n'as pas pleure* (I didn't Cry). Moja książka ukazała się pt. *The Polish Experience Through World War II: A Better Day Has Not Come* (dwa wydania: 2013, 2015).

**Ale o zainteresowanie wydawcy polską historią było zapewne trudno. Dla amerykańskiego czytelnika jest zbyt odległa i zbyt traumatyczna, Amerykanie mają własne, lokalne problemy. Jak znalazła Pani wydawcę?**

Ponad dwa lata szukałam wydawcy na tłumaczenie książki *Kaja od Radosława czyli historia Hubalowego Krzyża*. Po roku jeden z nowojorskich wydawców przeczytał kawałek, poprosił o drugi – odpisał, że mu się sposób pokazania podoba i chce podpisać umowę, ale jeszcze chciałby mnie spytać – czy na pewno jest to książka o Powstaniu w Getcie?... Nie, to jest o Powstaniu Warszawskim w 1944 roku... napisałam. – To nie będziemy mieli czytelnika, odpisał i wycofał się. Nie rezygnowałam, bardzo chciałam, żeby książka wyszła w amerykańskim wydawnictwie, by dotarła do bibliotek i innych instytucji, co amerykański wydawca zapewnia. Chodziłam do księgarń *Barnes and Noble*, oglądałam dział książek historycznych, patrzyłam, kto wydaje książki o drugiej wojnie światowej, spisywałam wydawców i w Internecie wyszukiwałam kontakt. Wysyłałam kolejne listy, na które dostawałam odpowiedzi, że ich temat nie interesuje. I tak – po ponad dwóch latach – pozytywnie odpowiedziało wydawnictwo Lexington Books, które wydaje książki popularnonaukowe. Książka ukazała się pod tytułem: *Kaia Heroine of the 1944 Warsaw Rising* (dwa wydania: 2012, 2014). Wydano w sumie pięć moich książek poświęconych tematyce historycznej. Ukazały się bez sponsora, w sztywnej okładce, z fotografiami. Trzy mają drugie wydania (w miękkiej okładce).

### **Czego ważnego o Polsce i jej historii dowiadują się Amerykanie z tych książek?**

Wydawca napisał mi, że bardzo ceni, że piszę w powściągliwy, serdeczny sposób o dramatycznych losach ludzi, bez komentarzy, bez pouczenia. Że każdy może się utożsamić z cierpieniami, które pokazuję, przedstawiając losy swoich wybranych bohaterów, że czytelnik wychwytuje najpiękniej i otwartym sercem całą tragedię i reaguje emocjonalnie. Pokazuję, że Polacy-chrześcijanie byli w Auschwitz, pokazuję piękne przypadki ratowania Żydów (jak Wanda Ossowska), losy syberyjskich sierot... chciałam, by angielskojęzyczny czytelnik przyswoił sobie te tematy bez sięgania po historyczne rozprawy.

### **Czy komentowano Pani książki historyczne?**

Pisał o nich przytaczany na tylnych okładkach, znany na obu półkulach, Zbigniew Brzeziński, a także historycy i autorzy amerykańscy: Neal Pease, Stanley Cloud i Lynne Olson (autorzy tłumaczonej w Polsce książki *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski*), Stanley Weintraub, Bruce E. Johansen, John R. Alley, Matt DeLaMater (autor książek o Napoleonie), Terrence O'Keefe, Karl Maramorosch, Brytyjczyk Christoph Mick; polskiego pochodzenia historycy, jak Piotr S. Wandycz i Anna M. Cienciąła, autorzy: Ewa Thompson, Jerzy R. Krzyżanowski, Charles S. Kraszewski (także tłumacz i poeta), Irene Tomaszewski, Leszek Adamczyk, Florence W. Clowes, John Radzilowski, Radosław Palonka, Angela Baldwin, Audrey Ronning Topping, Wash Gjebre, Homer Flute, Robert Ackerman, Larry Cunningham, Michał Sikorski, Jesse Flis, Irene Tomaszewski, John Mensch, James S. Pula, Mary Lanham.

**Propaguje Pani także polską historię współczesną. W 2004 r. ukazał się wydany przez Kanadyjsko-Polski Instytut Badawczy w Toronto (Canadian Polish Research Institute) zbiór wywiadów z Kanadyjczykami i Amerykanami polskiego pochodzenia zatytułowany *The Roots Are Polish*. Wśród rozmówców byli m.in. generał Donald Kutyna, profesor Andrew Schally, Zbigniew Brzeziński, Jan Nowak Jeziorański, Marek Jarszewicz, Zdzisław Przygoda, Charles S. Kraszewski, Czesław Miłosz, Isaak B. Singer... Wstęp do książki napisał generał kanadyjski Bruce J. Legge. Napisał m.in., że *Ziolkowska-Boehm's remarkable book sparkles with being Polish*. Czy myśli Pani, że taka praca, która pokazuje Polskę, nie tylko z jej ranami, ale też i z jej sukcesami, ma wpływ na kształtowanie opinii o Polakach w Ameryce?**

Bardzo bym chciała. I to jest naszym – Polaków – niejako obowiązkiem. Jak mówię – niech każdy robi „co może”. Np. niech kupuje książki o tematyce polskiej i daje jako prezent znajomym, niech pyta o nie w bibliotekach. Komputer takie zainteresowanie wyłapie i książki będą zamawiane.

**Pani wiedza i miłość do Polski spowodowała, że i Pani mąż, Norman Boehm, stał się polskim patriotą.**

Norman poznał najnowszą historię Polski. Kilka razy wysyłał listy prostujące różne sprawy, jego listy były drukowane. Włączył się w akcję mobilizacji senatorów amerykańskich, kiedy ważyła się sprawa przyjęcia Polski do NATO. Jest cytowany (został tam także podany jego biogram) w książce Jana Nowaka Jeziorańskiego *Polska droga do NATO* (Wrocław 2006).

**Ukazała się także w języku angielskim Pani autobiografia *Ulica Żółwiego Strumienia*, zatytułowana *Love for Family, Friends, and Books* (2015), którą pisała Pani, mieszkając z mężem w Dallas w Teksasie. Ludzka pamięć zmienia się w zależności od tego, ile razy przypominamy sobie wydarzenia i z którego punktu na nie patrzymy. Czy ukazanie się tej książki po wielu latach, jakie minęły od polskiego wydania, spowodowało powrót do osób i historii z Pani życia? Czy gdyby Pani teraz pisała autobiografię, widziałyby Pani pewne wydarzenia inaczej?**

Dobrze, że tę książkę napisałam mając 40 lat, nie czekałam, nie odkładałam na później. Książka jest z założenia serdeczna, o czym we wstępie piszę. Pamięć jest ulotna, różne sprawy inaczej pamiętamy po czasie. Może po latach pamięć jest bardziej „ranliwa...”? W tłumaczeniu dodałam fragmenty, np. o roli papieża Jana Pawła II w Polsce, o zmianach, które następowały. Amerykańskie wydanie na tylnej okładce jest zarekomendowane przez autorkę wielu książek Audrey Ronning Topping, profesora Bruce Johansena. Jesse Flis napisał, że moje pisanie motywuje wielu Kanadyjczyków, by na nowo odkryć swoje polskie korzenie (*The author's writings have motivated many Canadian citizens to rediscover their Polish roots*). Ładnie, prawda?